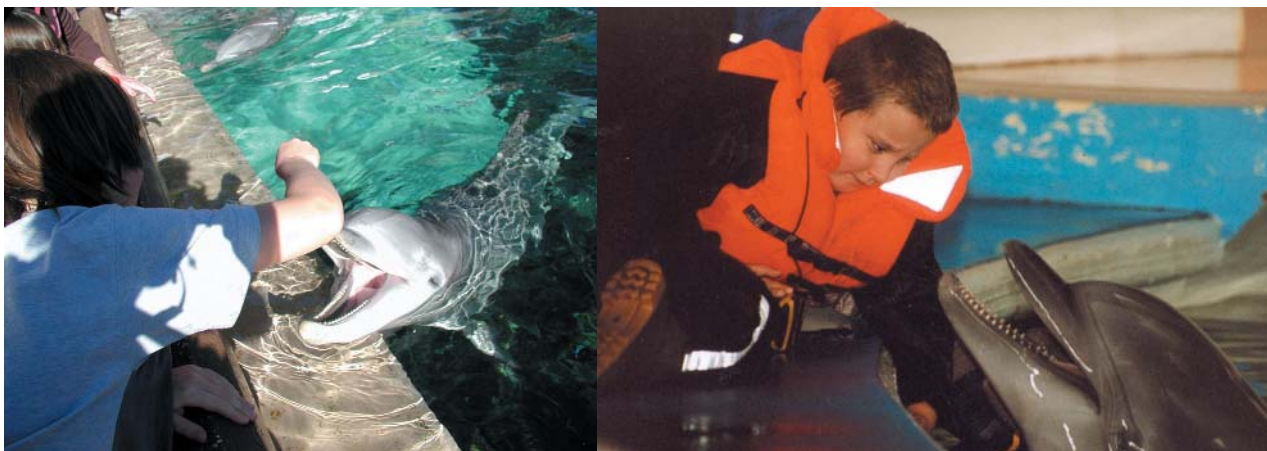


Pierwszy w Polsce ośrodek terapii delfinami szuka inwestorów



Basen pełen pieniędzy

Rodzima medycyna i rehabilitacja posługuje się najnowszymi metodami terapii. Tego jednak jeszcze nie było – w Tarnowskich Górach powstaje pierwszy w Polsce ośrodek rehabilitacyjny, w którym oprócz ludzi pracować będą delfiny. Na pomysł założenia ośrodka wpadła Aleksandra Piaścik, obecnie prezes Górnośląskiego Centrum Delfinoterapii.

– Jadwiga Wernerowa w swojej książce *Sekrety delfinów* napisała, że terapia z delfinami u dzieci chorych na autyzm przynosi doskonale rezultaty. Zaczęłam sprawdzać tę informację. Okazała się praw-

dziwa. Dyrektor Śląskiego Ogrodu Zoologicznego w Chorzowie stwierdził, że delfiny nie są trudne w hodowli, muszą mieć tylko odpowiednią wodę i pożywienie. Po wielu rozmowach z lekarzami, re-



habilitantami, przedstawicielami Ministerstwa Zdrowia oraz właścicielami delfinariów na świecie postanowiłam uruchomić taki ośrodek w Polsce.

Zaczęły się żmudne przygotowania. Pierwszym krokiem było sporządzenie biznesplanu. Z jego zapisów wynika, że inwestycja łącznie z 7-proc. rezerwą finansową pochłonie 27 mln zł. Budowa będzie kosztować 21,5 mln zł. Pozyskiwanie środków oparte jest na pożyczkach bankowych oraz poręczeniach kredytowych. Jednym z pierwszych inwestorów jest dr Roman Borczyk, stomatolog (na jego licencji

rapii codziennie odbierają telefony, przede wszystkim z Austrii, Szwecji, Niemiec, Czech oraz Słowacji. – *Liczymy, że rocznie będziemy mogli przyjmować ok. 3 tys. osób. Będą to pacjenci cierpiący na schorzenia psychiczne, neurologiczne czy onkologiczne. Wieczorami chętni będą mogli pływać z delfinami* – komentuje Aleksandra Piaścik.

O tym, że delfinoterpia jest uznaną metodą rehabilitacyjną najlepiej świadczy fakt, że w wielu krajach zachodnich tego typu zabiegi uzyskują dofinansowanie z resortu zdrowia (tak jest np. w Austrii i Szwecji). Nie wiadomo, jaki będzie stosunek Mini-

„ Budowa delfinarium w tej części Europy wzbudziła ogromne zainteresowanie. Pracownicy Górnośląskiego Centrum Delfinoterapii codziennie odbierają telefony, przede wszystkim z Austrii, Szwecji, Niemiec, Czech oraz Słowacji ”



fol. (5x) Archiwum

w USA są robione urządzenia dentystyczne). – *Jednak cały czas szukamy inwestorów, współinwestorów i sponsorów oraz współwłaściciela delfinarium. Obecnie do uruchomienia delfinarium brakuje nam jeszcze w ok. 2 mln zł* – mówi Aleksandra Piaścik.

Nie wiadomo, jaka będzie rentowność tego typu inwestycji. Wiadomo natomiast, że budowa delfinarium w tej części Europy wzbudziła ogromne zainteresowanie. Pracownicy Górnośląskiego Centrum Delfinote-

sterstwa Zdrowia, ale można podejrzewać, że przy chronicznym niedoborze finansów ośrodek w Tarnowskich Górach będzie musiał liczyć na umiejętności swoich menedżerów. Warto jednak, aby urzędnicy dokonali głębokiej refleksji, bo jak na razie polskie matki dzieci chorych np. na autyzm jeżdżą do Ośrodka Delfinoterapii Ukraińskiej Akademii Nauk w Kozaczej Buchcie.

js

Regeneracja przy pomocy delfinów

Obecnie na świecie działają cztery ośrodki rehabilitacyjne z delfinami. Aby się do nich dostać, trzeba czekać ponad rok. Delfinoterapię opracowali amerykańscy naukowcy i neuropsychiatry z uniwersytetu w Miami. Polega ona na pływaniu chorych z delfinami. W trakcie zabaw delfiny emitują ultradźwięki, które przenikają ludzkie ciało i regenerują zniszczone komórki. Ponieważ delfiny ciekawi u człowieka wszystko, co odbiega od normy, czyli nowotwory, protezy – tam kierują lecznicze wiązki. W czasie zabaw z delfinami zwiększa się też u człowieka wydzielanie endorfin, które m.in. zmniejszają uczucie bólu, głodu i powodują wydzielanie hormonów. Efekt terapii okazał się rewelacyjny, zwłaszcza u dzieci cierpiących na autyzm. Maluchy, które nie potrafiły wypowiedzieć ani jednego słowa, po zabawach z delfinami normalnie mówią, czytają i reagują na otoczenie. Obecnie w delfinariach rehabilitowani są pacjenci cierpiący na ok. 80 chorób. Na świecie działają cztery takie ośrodki rehabilitacyjne: w USA, Izraelu i na Ukrainie. Każdy z nich specjalizuje się w leczeniu wybranych schorzeń. Badania nad wpływem ultradźwięków prowadzone są też w zwykłych delfinariach po zakończeniu pokazów.